

TEKST DLA KLASY 2
SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Wanda Chotomska

Literki

Raz literki w abecadle chciały się zabawić
i kłóciły się zajadle,
jak by się ustawić.
A krzyczało: - Chcę być pierwsze!
ale B nie chciało,
C i D zgubiły wiersze,
E pod stół wleciało.
O toczyło się, toczyło, aż w kałamarniczki wpadło.
tak o miejsce się kłóciło całe abecadło.
Nagle słychać głosik Anki:
"Cicho mi w tej chwili!
Marsz literki do czytanki jak was ustawili!"

TEKST DLA KLASY 3
SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Wanda Chotomska

Herbatka

Babciu i dziadku ufajcie wnukom
oni na pewno szklanek nie stłuką.
Oni esencję zaleją wrzątkiem
I stół nakryją czystym obrusem.

Oni to wszystko zrobią na piątkę.
A może nawet na piątkę z plusem.
A nie mówiłam? Już jest herbatka.
Szklanka dla babci, szklanka dla dziadka.

Już ją nalano, już ją podano.
Szklanki śpiewają piosenką szklaną.
Już herbatniki są do herbaty.
już się w herbacie rozpuszcza cukier.

Babciu opowiedz o tamtych czasach
Gdy byłaś wnuczką, a dziadek wnukiem.

TEKST DLA KLASY 4 SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Wanda Chotomska

Kurcze blade

Kupił dziadek jajko w sklepie
I po brzuchu już się klepie
Naszykował szklanek z cukrem
Kogel mogel sobie utrę

Nagle co to, awantura
Dziura w jajku w jajku dziura
A w tej dziurze kurcze blade
Kurcze blade wrzasnął dziadek

Kurcze blade kurcze blade
I ze ściany porwał szpadę
Leci kurcze blade z trwogi
Za kurczęciem dziadek srogi

Złapał dziadek kurcze blade
Zrobię z ciebie marmoladę
Marmolada lepsza z jabłka
Powiedziała trzeźwo babka

Lepiej upiec kurcze blade
W piekarniku na obiadek
Jak wsadzili je do pieca
To dopiero była heca

Bo uciekło z pieca dziurką
I zostało tylko piórko
Piórko blade piórko blade
Które zjadł na obiad dziadek

TEKST DLA KLASY 5 SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Aleksander Fredro ZEMSTA
fragment

CZEŚNIK

Ależ wdowa — doświadczona,
Zna proporcję, mocium panie,
I nie każe fircykować,
Po kulikach balansować.

po krótkiej chwili

No — nie sekret, żem niemłody,
Alem także i niestary.

(...)

DYNDALSKI

W małżeńskim ciężko stanie;
Pan zaś, mówiąc między nami,
Masz pedogrę.

CZEŚNIK

niekontent

Ej, czasami.

DYNDALSKI

Kurcz żołądka.

CZEŚNIK

Po przepiciu.

DYNDALSKI

Rumatyzmy jakieś łupią.

CZEŚNIK

zniecierpliwiony

Ot, co powiesz, wszystko głupio.

Ten mankament nic nie znaczy;

Wszak i u niej, co w ukryciu,

Bóg to tylko wiedzieć raczy;

I nikt pewnie się nie spyta,

Byle tylko w dalszym życiu

Między nami była kwita.

TEKST DLA KLASY 6 SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Aleksander Fredro ZEMSTA
fragment

CZEŚNIK

jakby do siebie

Piękne dobra w każdym względzie:

Lasy — gleba wysmienita —

Dobrą żoną pewnie będzie —

Co za czynsze! — To kobieta!...

Trzy folwarki!

DYNDALSKI

Miła wdowa.

CZEŚNIK

Arcymiła, ani słowa.

(...)

Długoż na czczo będę czekać?

po krótkim milczeniu

Nie, nie trzeba rzeczy zwlekać ...

Dyndalski spotkawszy we drzwiach hajduka niosącego na tacy wazkę, talerz, chleb itd., odbiera od niego i wraca, zawiązuje serwetę pod szyję Cześnikowi, potem podaje talerz z polewką, co wszystko nie tamuje rozmowy.

Qua opiekun i qua krewny,

Miałbym z Klarą sukces pewny:

Ale Klara młoda, płocha,

Chociaż dzisiaj i pokocha,

Któż za jutro mi zaręczy!

DYNDALSKI

nabierając na talerz

Nikt rozumny, jaśnie panie-

Rzecz to śliska.

CZEŚNIK

obracając się ku niemu

Tu sęk właśnie!

Na toż bym się, mocium panie,

Kawalerstwa dziś wyrzekał,

By kto...

uderzając w stół

Niech go piorun trzaśnie!

(...)

Ma dochody wprawdzie znaczne —

Podstolina ma znaczniejsze;

Z wdówką zatem działać zaczną.